

***Sygn. akt I C 9/22***

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 stycznia 2023 roku

Sąd Okręgowy w R. I Wydział Cywilny

w składzie :

Przewodniczący: Sędzia Michał Gałek

Protokolant Adrianna Szymczyk

po rozpoznaniu w dniu 11 stycznia 2023 roku w R. na rozprawie

sprawy

z powództwa (...) w W., A. J.

przeciwko M. S.

o ochronę dóbr osobistych i zapłatę zadośćuczynienia

1. ***nakazuje pozwanemu M. S. usunięcie zarejestrowanej transmisji (nagrania) wideo z dnia 12 sierpnia 2021 godz. 14:42 zamieszczonej na portalu społecznościowym F. na profilu pozwanego pod nazwą (...) pod adresem (...) w terminie 3 dni od uprawomocnienia się wyroku;***
2. ***zasądza od M. S. na rzecz A. J. kwotę 2500,00 zł (dwa tysiące pięćset złotych) tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 19 lutego 2022r. do dnia zapłaty;***
3. ***zasądza od M. S. na rzecz (...) w W. kwotę 2500,00 zł (dwa tysiące pięćset złotych) tytułem zadośćuczynienia z ustawowymi odsetkami od dnia 19 lutego 2022r. do dnia zapłaty;***
4. ***oddala powództwo w pozostałej części ,***
5. ***zasądza od M. S. na rzecz A. J. kwotę 562,00 zł (pięćset sześćdziesiąt dwa złote) tytułem zwrotu kosztów procesu;***
6. ***zasądza od M. S. na rzecz (...) w W. kwotę 562,00 zł (pięćset sześćdziesiąt dwa złote) tytułem zwrotu kosztów procesu;***

Sędzia Michał Gałek

Sygn. akt I C 9/22

## UZASADNIENIE WYROKU

Powodowie Usługowa Spółdzielnia (...) w W. (dalej - (...)) i A. J. wnosili o :

1. nakazanie pozwanemu M. S. usunięcia zarejestrowanej transmisji (nagrania) wideo z dnia 12 sierpnia 2021 r., godz. 14:42 zamieszczonej na portalu społecznościowym F., na profilu pozwanego pn. „(...)”, pod adresem: (...) w terminie 3 dni od daty uprawomocnienia się wyroku;

2. zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów solidarnie kwoty 15.000,00 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od daty wniesienia pozwu do dnia zapłaty;

3. zasądzenie od pozwanego na rzecz powodów kosztów postępowania z uwzględnieniem opłat skarbowych uiszczonych od udzielonych pełnomocnictw, w tym kosztów zastępstwa procesowego z ustawowymi odsetkami według norm prawem przepisanych;

Powodowie wskazali że pozwany naruszył ich dobra osobiste

Podnieśli , że zarówno pracownicy (...), w tym powód A. J. bezpośrednio, oraz powodowie nie udzielali pozwanemu zgody na rejestrację wizerunku osobistego jej pracowników oraz firmy, ani na publiczne ich rozpowszechnianie, a nawet wprost przeciwnie pracownicy (...) i A. J. stanowczo protestowali przeciwko utrwalaniu ich wizerunku.

Wskazali, że podlegającym ochronie dobrem osobistym zarówno osoby fizycznej, jaki osoby prawnej jest jej dobre imię.

W przypadku osób fizycznych jest to tzw. cześć zewnętrzna, natomiast w odniesieniu do osób prawnych ich renoma .

Pozwany swoim zachowaniem doprowadził do naruszenia renomy firmy (...) i podważania jej zaufania w przestrzeni publicznej.

Pozwany dopuścił się także oczywistego i bezpośredniego naruszenia dóbr osobistych powoda A. J., do którego kierował zdecydowaną większością swoich prowokujących i obelżywych wypowiedzi.

W odpowiedzi na pozew (k 52) pozwany M. S. wnosił o oddalenie powództwa i obciążenie powodów kosztami postępowania, w tym kosztami zastępstwa przez radcę prawnego według norm przepisanych.

Podnosił, że rozpowszechnianie w sieci społecznościowej materiału z dnia 12 sierpnia 2021 r. miało charakter publicznego rozpowszechniania informacji opinii lub myśli, ale także samo w sobie stanowiło wkład do debaty, ale również samą debatę, biorąc pod uwagę, iż prezentowało dyskusję w jaką pozwany wdał się z powodami, jak również stanowisko powodów.

W takim stanie rzeczy rozpowszechnianie wizerunku powodów nie było nieuprawnione i nie wymagało ich zgody.

Odnosnie zarzutu używania w relacji wulgaryzmów, należy zwrócić uwagę na fakt, że przekleństwa służą do kanalizowania emocji.

Pozwany podniósł także na podstawie art. 203<sup>1</sup> k.p.c. zarzut potrącenia zadośćuczynienia z tytułu naruszenia jego dóbr osobistych przez powodów do kwoty 15.000 zł.

Podniósł, iż powodowie bezprawnie naruszyli jego dobra osobiste w postaci jego zdrowia i prawa do prywatności o wrażliwych danych medycznych. W dniu 12 sierpnia 2021 r. żaden przepis nie upoważniał pracowników ochrony do żądania okazywania zaświadczeń lekarskich o braku obowiązku zakrywania ust i nosa, a wręcz przeciwnie na podstawie § 25 ust. 7 Rozporządzenia Rady Ministrów w sprawie ustanowienia określonych ograniczeń, nakazów i zakazów w związku z wystąpieniem stanu epidemii z dnia 6 maja 2021 r. (Dz.U z 2021 poz. 861 z późn. zm.) wymagane było przedstawienie takiego dokumentu jedynie na żądanie Policji, straży gminnej, Straży Marszałkowskiej na terenach będących w zarządzie Kancelarii Sejmu i Kancelarii Senatu, Straży Granicznej w lotniczych przejściach granicznych, a na obszarze kolejowym, w pociągach oraz w pomieszczeniach przeznaczonych do obsługi podróżnych korzystających z transportu kolejowego na dworcach kolejowych również na żądanie straży ochrony kolei.

W piśmie z dnia 25 kwietnia 2022r. (k.71) powodowie zakwestionowali podstawę potrącenia wskazując, iż nie istnieje wiarygodność przedstawiona przez pełnomocnika pozwanego do potrącenia oraz sama możliwość złożenia oświadczenia o potrąceniu w piśmie procesowym skierowanym do pełnomocnika powodów, który nie posiada

umocowania do odbierania oświadczeń woli na podstawie pełnomocnictwa procesowego, co czyni ww. oświadczenie całkowicie bezskutecznym.

W piśmie z dnia 11 stycznia 2023r. (k. 98) powodowie zmodyfikowali powództwo wnosząc o :

- zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda A. J. kwoty 7.500 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od daty wniesienia pozwu do dnia zapłaty;

- zasądzenie od Pozwanego na rzecz Powoda (...) kwotę 7.500 zł wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od daty wniesienia pozwu do dnia zapłaty;

Pozwany konsekwentnie wnosił o oddalenie powództwa .

Sąd ustalił następujący stan faktyczny.

W dniu 12 sierpnia 2021r. powód A. J. był obecny w budynku Sądu Okręgowego w R. przy ul. (...) jako pracownik ochrony zatrudniony w (...) w W., która świadczyła usługi na rzecz Sądu .

Jako pracownik firmy (...), posiadał identyfikator z imieniem i nazwiskiem. Na drzwiach wejściowych do budynku sądu znajdowała się informacja , że jest on chroniony przez (...) (nagranie zdarzenia) .

Z uwagi na obowiązujący stan epidemii Prezes Sądu Okręgowego w R., Prezes Sądu Rejonowego w R. oraz Dyrektor Sądu Okręgowego w R. i Dyrektor Sądu Rejonowego w R. wydali zarządzenia z dnia 22 maja 2020r. regulujące zasady wejścia na teren Sądu .

Zgodnie z ww. zarządzeniem do budynku Sądu mogły być wpuszczane osoby mające zasłonięte usta i nos maseczką ochronną , przyłbicą lub inną częścią garderoby z wyjątkiem interesantów przybywających na wezwanie sądu którzy nie mogą nosić maseczki z przyczyn zdrowotnych – wówczas decyzje o wpuszczeniu do budynku sądu podejmuje przewodniczący składu orzekającego lub posiedzenia.

Pozostali interesanci wpuszczani będą na teren Sądu wyłącznie wtedy , gdy posiadają osłonę ust i nosa.

Przy wejściu na teren Sądu obowiązywał także pomiar temperatury ciała (bezdotykowy) wszystkich osób wchodzących oraz dezynfekcja rąk.

Służba ochrony została zobowiązana do przestrzegania tego zarządzenia, a interesanci do wykonywania poleceń służby ochrony sądu związanych z zachowaniem zasad bezpieczeństwa wejścia i przemieszczania się po budynku sądu.

Zarządzenia zostało opublikowane na stronie internetowej Sądu i przed samym wejściem do budynku Sądu (okoliczności znane sądowi z urzędu , przyznane przez pozwanego, zeznania świadka W. K. (1), zeznania powoda A. J., nagranie zdarzenia ) .

W związku z przyjętymi na siebie obowiązkami pracownicy ochrony z (...) wymagali od wchodzących zakrycia ust i nosa. Jeżeli ktoś miał zaświadczenie od lekarza o przeciwwskazaniach do noszenia maseczek ochronnych to je okazywał zakrywając dane wrażliwe.

Jeżeli nie chciał okazać zaświadczenia, a nie miał maseczek to był wzywany patrol Policji (zeznania powoda A. J. oraz prezesa (...) A. N.) .

W dniu 12 sierpnia 2021r. W. K. (2) przybyła do budynku Sądu przy ul. (...) w R.. Stawiła się bez wezwania . Chciała uzyskać informacje na biurze podawczym lub biurze obsługi interesanta na temat toczących się z jej udziałem postępowań, ponieważ dostała cztery zawiadomienia z sądu, które się nakładały.

Nie posiadała maseczki ochronnej oraz odmówiła dezynfekcji rąk i zmierzenia temperatury ciała w związku z czym wywiązała się dyskusja z pracownikami służby ochrony sądu, którzy powoływali się na ww. zarządzenie Prezesa Sądu. Posiadała zaświadczenie od lekarza o przeciwwskazaniach do noszenia maseczek ochronnych ale go nie okazała ponieważ pracownicy ochrony nie mogli go od niej żądać (zeznania świadka W. K. (1)).

W. K. (2) utrwałała to zdarzenie i transmitowała na żywo na swoim koncie na portalu społecznościowym. Ponieważ rozładowywał jej się telefon poprosiła o pomoc M. S., który obserwował jej transmisję.

Pozwany zjawił się w budynku sądu i włączył do dyskusji z pracownikami ochrony. Powoływał się na Konstytucję RP, na prawa człowieka, na nielegalne rozporządzenia dotyczące zakrywania ust i nosa.

Służba ochrony sądu powoływała się na zarządzenie Prezesa Sądu dotyczące zasad bezpieczeństwa i wpuszczania interesantów do budynku sądu (nagranie przedmiotowego zdarzenia dołączone do pozwu, zeznania świadka W. K. (2), zeznania pozwanego M. S., zeznania powoda A. J.).

M. S. rozpoczął wideo transmisję spod budynku sądu na żywo za pośrednictwem platformy społecznościowej F., na należącym do niego profilu (...) ((...)) z udziałem pracowników ochrony (...), w tym A. J., posługując się ich wizerunkiem, pomimo braku wyrażenia na to zgody przez pracowników ochrony.

M. S. udostępnił to nagranie ponieważ osobiście sprzeciwiał się rządowi i „całej” pandemii (zeznania pozwanego).

W związku z zachowaniem W. K. (2) i M. S., A. J. wezwała funkcjonariuszy Policji do budynku Sądu w celu ewentualnego zażądania od tych osób okazania zaświadczeń od lekarza o przeciwwskazaniach do noszenia maseczek ochronnych (zeznania powoda A. J.).

Po przybyciu patrolu Policji pozwany okazał funkcjonariuszom zaświadczenie lekarskie. Nie starał się już wejść do budynku Sądu (nagranie zdarzenia).

W trakcie realizowanego nagrania M. S. wielokrotnie w sposób wulgarny, napastliwy i obraźliwy odnosił się do pracowników (...), a przede wszystkim bezpośrednio do A. J. wykonujących swoje obowiązki służbowe.

Pozwany używał słów typu: „ochroniarzyna”, „cwaniaczek”, „pajac”, „cieć”.

Sugerował, że A. J. został zwolniony dyscyplinarnie z Milicji. Podawał w swojej relacji jego dane personalne.

Pozwany sugerował także bezpośrednio pracownikowi ochrony, że „zlasowało mu resztki mózgu od noszenia maseczki”. Groził też bliżej nieokreślonym „rozliczaniem” pracowników służby ochrony (nagranie przedmiotowego zdarzenia dołączone do pozwu, zeznania stron)

Do pozwanego zostało skierowane pismo wzywające do usunięcia tego nagrania z sieci do którego się nie zastosował (wezwanie k.38-40).

Było ono nadal dostępne w dniu zamknięcia rozprawy w sprawie niniejszej (okoliczność niesporna).

Nagranie wywołało w sieci wiele komentarzy (k.16-37).

Powyższy stan Sąd ustalił na podstawie: zeznań świadka W. K. (2); nagrania z dnia 12 sierpnia 2021r., udostępnionego na profilu pozwanego na portalu społecznościowym F.; wydruku z profilu pozwanego na portalu społecznościowym F.; wydruku 105 komentarzy zamieszczonych pod nagraniem z dnia 12 sierpnia 2021 r., na profilu pozwanego; wydruku wyświetleń nagrania z dnia 12 sierpnia 2021r., na profilu pozwanego; wydruku listy udostępnień nagrania z dnia 12 sierpnia 2021 r., godz. przez użytkowników portalu F.; wezwania do zaprzestania naruszenia dóbr osobistych oraz do usunięcia skutków dokonanego naruszenia z dnia 1 września 2021 r. wraz z potwierdzeniem nadania oraz zeznań stron.

Strony nie kwestionowały treści i autentyczności złożonych w sprawie dokumentów oraz nagrania udostępnionego przez pozwanego na swoim koncie na portalu F..

W ocenie Sądu brak było podstaw do uwzględnienia wniosku pozwanego o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu językoznawstwa z uwagi na ubogi repertuar środków językowych używanych przez pozwanego, które jednoznacznie można było uznać za sformułowania deprecjonujące pracowników służby ochrony sądu i mające na celu sprawienie przykrości rozmówcy pozwanego.

Zdaniem Sądu wypowiedzi pozwanego miały na celu danie do zrozumienia powodowi i pozostałym pracownikom ochrony, co pozwany o nich myśli i w jakiej pozycji umiejscawia ich względem siebie.

Sąd zważył co następuje

Powodowie uzasadniając swoje żądania wskazywali, że podlegającym ochronie dobrem osobistym zarówno osoby fizycznej, jak i osoby prawnej jest jej dobre imię.

W przypadku osób fizycznych jest to tzw. część zewnętrzna, natomiast w odniesieniu do osób prawnych właściwsze wydaje się posługiwanie terminami „renoma”, „dobra sława”.

W ocenie powodów, pozwany poprzez ww. bezpośrednie, publiczne, nieuzasadnione i nieuprawnione pomawianie i znieważanie pracowników ochrony będących wówczas w trakcie wykonywania obowiązków służbowych, w powiązaniu z wizerunkiem i nazwą firmy (zarejestrowanych na nagraniu pozwanego) doprowadził do naruszenia renomy firmy i podważania zaufania do marki (...) w przestrzeni publicznej.

W trakcie przedmiotowej relacji pozwany obrażał pracowników (...) oraz bezpośrednio A. J., dyskredytował firmę (...) oraz bezpośrednio A. J., podważał kompetencje pracowników (...) w tym bezpośrednio A. J. i rzetelności wykonywanych przez nich czynności służbowych, kierował obraźliwych i obelżywych wypowiedzi w stosunku do pracowników (...) i bezpośrednio A. J., a także firmy (...), podważania renomy firmy (...).

Pozwany dopuścił się także oczywistego i bezpośredniego naruszenia dóbr osobistych powoda A. J. tj. prawa do prywatności i ochrony jego wizerunku.

Podstawę prawną roszczeń o ochronę dóbr osobistych stanowi art. 23 i 24 k.c. oraz art. 448 k.c.

Zgodnie z art. 43 k.c. przepisy o ochronie dóbr osobistych osób fizycznych stosuje się odpowiednio do osób prawnych.

Art. 24 k.c. ustanawia domniemanie bezprawności naruszenia dobra osobistego. Bezprawne jest każde działanie sprzeczne z normami prawa oraz z zasadami współżycia społecznego, naruszające dobro osobiste, jeżeli nie zachodzi żadna ze szczególnych okoliczności usprawiedliwiających.

W procesie o ochronę dóbr osobistych w pierwszej kolejności trzeba dokonać oceny czy i jakie dobro zostało naruszone, a w przypadku pozytywnej odpowiedzi na tak postawione pytanie należy ustalić, czy pomimo naruszenia tych dóbr, nie zachodzi podstawa do wyłączenia odpowiedzialności pozwanego ze względu na brak bezprawności (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 17 czerwca 2004 r., V CK 609/03, LEX Nr 109404).

W orzecnictwie i doktrynie podkreśla się, że naruszenie dóbr osobistych oraz bezprawność są kategoriami samodzielnymi, niezależnymi i każda z nich podlega osobno kwalifikacji oraz ocenie.

Zgodnie z regułą określoną w art. 6 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c. ten, czyje dobro zostało naruszone musi ten fakt udowodnić, natomiast nie musi wykazywać bezprawności działania naruszydela (art. 6 k.c.).

Fakt naruszenia dobra osobistego jest rozpoznawany według kryteriów obiektywnych, a nie subiektywnych odczuć osoby żądającej ochrony prawnej (wyrok Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z dnia 19 października 2005 r., I ACa 353/05, LEX Nr 75202).

Powód A. J. łączył naruszenie swoich dóbr osobistych z faktem zamieszczenia przez pozwanego nagrania jego wizerunki na portalu społecznościowym do którego dostęp mieli internauci bez jego zgody oraz naruszenia jego dobrego imienia (czci zewnętrznej) poprzez obraźliwe zwroty kierowane do niego przez pozwanego.

Powód (...) wskazywał, że doszło do naruszenia jej renomy, którą osoba prawna uzyskuje na skutek jej funkcjonowania na rynku w toku wykonywania przez nią działalności. Dobre imię przedsiębiorcy jest łącznie z opinią, jaką mają o nim inne osoby (w tym inni uczestnicy profesjonalnego obrotu) ze względu na zakres jego działalności. Dobre imię przedsiębiorcy naruszają więc działania, które obiektywnie oceniając, przypisują przedsiębiorcy niewłaściwe postępowanie, mogące spowodować utratę do niego zaufania potrzebnego do prawidłowego funkcjonowania (wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 19 listopada 2013 r., V ACa 657/13, LEX Nr 1444945).

Niewątpliwie dobrą renomę przedsiębiorcy narusza upowszechnianie informacji, że jego pracownicy są niekompetentni i naruszają przepisy powszechnie obowiązującego prawa

Pozwany nie wykazał w toku postępowania jakie konkretnie działania służby ochrony sądu względem jego osoby były bezprawne.

W toku wyjaśnień informacyjnych, po odtworzeniu nagrania na rozprawie w dniu 12.10.2022r. pozwany stwierdził: „Ogólnie nie żałuję tego co zrobiłem, ale niepotrzebnie były te słowa.”

Należy podnieść, że zarówno w polskim systemie prawnym jak i w systemie europejskim prawo swobody wypowiedzi nie jest wartością bezwzględna i niczym nieograniczoną.

W ustalonym w sprawie stanie faktycznym pozwany odpowiada za naruszenie dóbr osobistych powodów na podstawie art. 23 k.c. i 24 k.c. w związku z art. 43 k.c.

W ocenie Sądu doszło do naruszenia ww. dóbr osobistych pozwanych a działanie pozwanego było bezprawne.

Jak już wcześniej wskazano - dobre imię osoby fizycznej, renomę osoby prawnej naruszają wypowiedzi, które obiektywnie oceniając przypisują im niewłaściwe postępowanie, mogące spowodować m.in. utratę do niej zaufania potrzebnego do wykonywania działalności zawodowej czy publicznej, podważając jej wiarygodność jako uczestnika profesjonalnego obrotu gospodarczego.

Publikacja przez pozwanego nagrania z dnia 12.08.2021r. miała niewątpliwie przedstawienie jego ujemnej opinii o pracownikach służby ochrony sądu w sposób złośliwy, tendencyjny i w niedopuszczalnej formie wykracza poza granice ochrony określonej przez powołane powyżej przepisy.

Odrębną kwestią od samej dopuszczalności nagrania jest kwestia rozpowszechniania takiego nagrania.

W przypadku rozpowszechniania nagrania bez zgody osób, które zostały nagrane może dojść do naruszenia dóbr osobistych chronionych na podstawie artykułu 23 i 24 kodeksu cywilnego.

Wizerunek podlega ochronie także na podstawie artykułu 81 ust.1 ustawy z dnia 4 lutego 1994 roku o prawie autorskim i prawach pokrewnych.

Powszechnie przyjmuje się że już samo utrwalenie wizerunku osoby bez jej zgody stanowi naruszenie artykułu 23 i 24 kodeksu cywilnego. Wizerunek powoda i pozostałych pracowników (...) był bez ich zgody rejestrowany przez pozwanego i następnie udostępniony na portalu społecznościowym nieograniczonej liczbie użytkowników.

Zgodzić się należy z powodem A. J., że charakter wykonywanej przez niego pracy wykluczał nieskrępowaną transmisję jego wizerunku nie mówiąc o jego dalszym rozpowszechnianiu w sposób umożliwiający jego rozpoznanie oraz z podaniem jego imienia i nazwiska.

W ocenie Sądu poprzez takie właśnie działanie pozwanego doszło do naruszenia prawa osobistego w postaci wizerunku powoda, a także prawa do prywatności .

Znajomi powoda nie mieli bowiem problemu z identyfikacją jego osoby na przedmiotowym nagraniu. Jego upublicznienie przedstawiało go w niejednoznacznym świetle naruszając jego prawo do prywatności i dobre imię.

Na portalu na którą zamieszczono przedmiotowe nagranie pojawiły się komentarze deprecjonujące prace powoda wykonywaną w ramach (...) sugerujące brak kompetencji.

W tym miejscu wskazać należy , że na dzień 12 sierpnia 2021r. art. 116 § 1a kodeksu wykroczeń stanowił, iż kto nie przestrzega zakazów, nakazów, ograniczeń lub obowiązków określonych w przepisach o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi, podlega karze grzywny albo karze nagany.

Przepis ten pojawił się w Kodeksie wykroczeń od dnia 29 listopada 2020r., i został dodany przez art. 1 pkt 2 ustawy z dnia 28 października 2020 r. o zmianie niektórych ustaw w związku z przeciwdziałaniem sytuacjom kryzysowym związanym z wystąpieniem covid -19 (Dz. U. z 2020. ).

Znamiennym jest, iż o ile do 29 listopada 2020 r. argumentacja jakby karanie za niestosowanie się do nakazu zakrywania przy pomocy maseczki ust. i nosa, będącego następstwem wprowadzonych na obszarze całej Rzeczypospolitej Polskiej ograniczeń, nakazów i zakazów w związku z wystąpieniem stanu epidemii, mogła prowadzić do ograniczenia z korzystania z konstytucyjnych wolności i praw wynikających z art. 31 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej była w pełni aprobowana w orzecznictwie sądów powszechnych, albowiem powszechny nakaz zakrywania nosa i ust. przed tą datą wprowadzony był z przekroczeniem granic upoważnienia ustawowego, o tyle od dnia 29 listopada 2020 r. weszła w życie ustawa z dnia 28 października 2020 r. o zmianie niektórych ustaw w związku z przeciwdziałaniem sytuacjom kryzysowym związanym z wystąpieniem covid-19, w której art. 15 pkt 2 lit. c wprowadzająca zmianę w art. 46b ustawy z dnia 5 grudnia 2008 r. o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi polegającą, na dodaniu do art. 46b punktu 13 w brzmieniu: "nakaz zakrywania ust. i nosa, w określonych okolicznościach, miejscach i obiektach oraz na określonych obszarach, wraz ze sposobem realizacji tego nakazu".

W realiach niższej sprawy okoliczność ta ma znaczenie, albowiem w dacie 12 sierpnia 2021. obowiązywał przepis rangi ustawowej stanowiący właściwą podstawę do wprowadzania odpowiednich regulacji w formie rozporządzenia i w konsekwencji zrodził możliwość pociągnięcia do odpowiedzialności wykroczeniowej z art. 116 § 1a k.w. osobę naruszającą nakaz zakrywania przy pomocy maseczki ust. i nosa w miejscu ogólnodostępnym - a szczególnie opisanych w paragrafie 25 rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 6 maja 2021 RW sprawie ustanowienia określonych ograniczeń nakazów i zakazów w związku z wystąpieniem stanu epidemii.

Zgodnie z § 25 tego rozporządzenia obowiązek zakrywania ust i nosa obowiązywał do dnia 30 września 2021 roku w miejscach ogólnodostępnych, a w tym budynkach wymiaru sprawiedliwości.

Reasumując art. 46b ustawy z dnia 5 grudnia 2008 r. o zapobieganiu oraz zwalczaniu zakażeń i chorób zakaźnych u ludzi po dodaniu punktu 13 w brzmieniu: "13) nakaz zakrywania ust. i nosa, w określonych okolicznościach, miejscach i obiektach oraz na określonych obszarach, wraz ze sposobem realizacji tego nakazu", w ocenie Sądu stanowił ustawowe upoważnienie i właściwą podstawę do wprowadzania odpowiednich regulacji w formie rozporządzenia i umożliwia pociągnięcie sprawcy naruszającego wynikające z tej regulacji obostrzenia do odpowiedzialności wykroczeniowej z art. 116 § 1a kw.

Nietrafne są również dywagacje pozwanego o rzekomych naruszeniach Konstytucji RP.

Podkreślić należy, iż nakaz zakrywania ust i nosa nie godzi w podstawowe prawa gwarantowane przez ustawę zasadniczą, a wręcz przeciwnie - to zdrowie publiczne ustawodawca umieścił stosunkowo wysoko w hierarchii dóbr, pod względem rodzajowym, zapewniając mu ochronę konstytucyjną.

Nakaz ten został potwierdzony zarządzeniem Prezesa i Dyrektora Sądu, a jego przestrzeganie należało do obowiązków służby ochrony sądu.

Zdaniem Sądu w ustalonym stanie faktycznym opublikowanie przez pozwanego materiału audio-video oraz stwierdzenia, które padły w trakcie rozmowy z A. J. naruszyły dobra osobiste powoda w postaci czci zewnętrznej i wizerunku oraz renomy (...).

Nie sposób bowiem przyjąć aby określanie drugiego człowieka „pajacem”, „cieciem”, „cwaniaczką”, czy „ochroniarzyną” stanowiły przekleństwa, które wedle pozwanego stosowane były w celu informowania o jego stanie emocjonalnym.

Pozwany przyznał, że ochroniarzom nie pokazywał zaświadczenia o przeciwskazaniach do noszenia maseczki ochronnej, pokazał je tylko patrolowi Policji, który także w tym celu został wezwany do sądu. Nie pamiętał czy w tym dniu żądano od niego takiego zaświadczenia i czy miał zamiar wejść do budynku sądu (wyjaśnienia informacyjne i zeznania pozwanego).

Pozwany w żaden sposób nie wykazał, że którykolwiek z pracowników ochrony faktycznie domagał się od niego okazania zaświadczenia lekarskiego, a przede wszystkim nie udowodnił, że pracownikiem tym był A. J..

Wbrew stanowisku pozwanego nie można uznać za rzeczową taką krytykę, która nie przedstawia żadnych faktów dających odbiorcy możliwość wypracowania własnego zdania o opisywanym i ocenianym problemie, lecz poprzestaje na samej ogólnikowej ocenie, a przy tym posługuje się określeniami o dużym zabarwieniu emocjonalnym wskazującymi na intencję dokuczenia i poniżenia krytykowanego podmiotu.

Pozwany w spornym nagraniu nie przedstawił potencjalnym odbiorcom jakiegokolwiek podstawy faktycznej, która miałaby uzasadniać formułowanie tak ostrych i jednoznacznych ocen pod adresem pracowników służby ochrony sądu z (...).

Pozwany może być krytyczny wobec działań pracowników powodowego (...), jego osobiste oceny mogą być przy tym nawet skrajnie subiektywne. Jeżeli jednak decyduje się na publikację takich ocen, to powinien także wskazywać odbiorcom konkretne fakty, do których te oceny się odnoszą. W takim przypadku bowiem odbiorca mógłby poddać własnej ocenie takie fakty i wyrobić sobie własne zdanie co do tego, czy podziela oceny pozwanego czy też nie, czy i jakie obowiązki nałożone były na ochronę sądu w dniu zdarzenia.

Nie powinno korzystać z ochrony publicznej rozpowszechnianie skrajnie negatywnych ocen bez jednoczesnego przedstawienia jakiegokolwiek podstawy faktycznej dla takiej oceny. Takie działanie ocenić należy jako tzw. eksces krytyki (patrz wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 3 stycznia 2022 r., I ACa 354/21).

W ocenie Sądu powód (...) ma rację twierdząc, że wypowiedź o rzekomym bezprawnym działaniu jego pracowników godzi w dobre imię powodowej instytucji, podważając jej wiarygodność.

Działanie pozwanego miało przy tym charakter bezprawny, jako tzw. eksces krytyki, tak bowiem trzeba ocenić rozpowszechnianie ujemnych ocen, szczególnie przy użyciu dosadnych, wyrazistych zwrotów, bez jakiegokolwiek odniesienia w publicznej wypowiedzi krytycznej do podstaw faktycznych, na jakich została ona sformułowana.

Jeżeli chodzi o powoda A. J. to już samo utrwalenie wizerunku osoby bez jej zgody, jest naruszeniem w płaszczyźnie art. 23 k.c. i 24 k.c.

W niniejszym stanie faktycznym pozwany "realizował" transmisję z życia powoda w trakcie wykonywania obowiązków zawodowych na terenie budynku sądu.

Bezspornym jest, że wizerunek powoda był rejestrowany, został utrwalony i udostępniony innym osobom przez pozwanego.

Odwołując się do stanowiska Sądu Najwyższego wyrażonego w wyroku z dnia 27 lutego 2003 r., wydanym w sprawie o sygn. akt IV CKN 1819/00, Sąd przyjął że: o naruszeniu prawa osobistego w postaci wizerunku osoby fizycznej (art. 23 k.c.) można mówić wówczas, gdyby nagranie (bez zgody osoby filmowanej) emitowane było w sposób umożliwiający rozpoznanie tej osoby. Rozpoznawalność (możliwość identyfikacji osoby fizycznej) w emitowanym nagraniu musiałaby mieć charakter bardziej uniwersalny (powszechny) w dwojakim przynajmniej znaczeniu. Po pierwsze, nie mogłaby się ograniczać tylko do wąskiego kręgu osób najbliższych i znajomych rozpoznanej osoby. Po wtóre, źródłem takiego rozpoznania powinien być już sam sposób ujęcia, pozwalający na identyfikację (ustalenie tożsamości) osoby sfotografowanej. W pozostałych wypadkach należałoby przyjmować brak możliwości rozpoznania (identyfikacji) osoby sfotografowanej.

Zarazem, co dostrzegł także Sąd Najwyższy w powołanej sprawie, nie wyłącza to uznania, że doszło do naruszenia innego dobra osobistego lub dobra ujmowanego szerzej niż wizerunek, tj. prawa do prywatności.

Uzasadnieniem dla publikowania wizerunku powoda nie mogło być również wykrycie ewentualnych nieprawidłowości w pracy służby ochrony sądu. Wykorzystanie wizerunku powoda bez jego zgody w kontekście wytykanych przez pozwanego uchybień i dezawuowania jego pracy nie może być uznane za działanie w obronie usprawiedliwionego interesu społecznego lub prywatnego .

Tworzenie w opinii publicznej pejoratywnego (opartego na nastawieniu emocjonalnym) naznaczenia pewnych osób lub grup z uwagi na określone cechy (np., wykonywaną profesję), określane jest jako stygmatyzacja społeczna. Prowadzi często do ostracyzmu społecznego, opartego o irracjonalne, czy wręcz nieuświadomione, przesłanki negatywnego postrzegania danej osoby przez grupę społeczną, w której ta osoba funkcjonuje. Tym samym musi być kwalifikowane w świetle art. 23 k.c. jako naruszające godność (dobre imię) jednostki, stanowiącą jedną z podstawowych cech budujących jej tożsamość i poczucie własnej wartości.

Cześć człowieka obejmuje dwa aspekty: dobre imię (cześć zewnętrzna) i godność (cześć wewnętrzna). Przyrodzona i niezbywalna godność człowieka stanowi źródło wolności i praw człowieka.

Konkretyzuje się ona w poczuciu własnej wartości człowieka i oczekiwaniu szacunku ze strony innych ludzi.

Naruszenie godności polega z reguły na ułudzeniu komuś lub obraźliwym zachowaniu wobec niego. Naruszenie dobrego imienia polega z kolei na pomówieniu o takie postępowanie lub właściwości, które mogą poniżyć tę osobę w opinii publicznej lub narazić na utratę zaufania potrzebnego dla danego stanowiska, zawodu lub rodzaju działalności.

W ocenie Sądu w ustalonym stanie faktycznym doszło do naruszenia dobrego imienia i wizerunku A. J. oraz renomy (...) poprzez bezprawne działania pozwanego.

Ta postać naruszenia, godząca we wskazane prawa powodów powinna być skompensowana na podstawie art. 23 k.c. i 24 k.c. w związku z art. 43 k.c. i 448 k.c.

W ocenie Sądu celem usunięcia skutków dokonanych naruszeń dóbr osobistych powodów należało zobowiązać pozwanego do usunięcia przedmiotowego nagrania z należącego do niego konta ( pkt 1 wyroku) i zasądzić stosowne zadośćuczynienie (pkt 2 i 3).

Odpowiednie zadośćuczynienie z art. 448 k.c. oprócz tego, że ma zapewnić poszkodowanemu należną satysfakcję, pełni także funkcje represyjne i prewencyjne. Konieczność poniesienia finansowych konsekwencji stanowi element

wymuszający na naruszyteliu większą rozwagę w podejmowaniu w przyszłości działań mogących stanowić naruszenie cudzych dóbr osobistych.

W tym miejscu należy podnieść , że podniesiony przez pozwanego zarzut potrącenia nie mógł być uwzględniony z uwagi na treść art. 505 k.c., który wyłącza wzajemne potrącenie wierzytelności wynikających z czynów niedozwolonych.

Zdaniem Sądu kwota 2500 zł jest kwotą odczuwalną zarówno dla powodów jak i pozwanego. Pozwala skompensować krzywdę powodów i napiętnować zachowanie pozwanego , które świadomie wkroczyło w sferę ich praw .

Domagając się wyższych kwot powodowie winni przedstawić dowody które wskazywałyby, że żądanie to jest zasadne z uwagi na konsekwencje naruszenia ich dóbr osobistych.

Brak właściwie inicjatywy dowodowej wykluczał uwzględnienie żądania pieniężnego w pozostałej części (pkt 4) .

O odsetkach za opóźnienie orzeczono od dnia następnego od doręczenia odpisu pozwu, gdyż powodowie nie wykazali wcześniejszego wezwania pozwanego do zapłaty żądanych skonkretyzowanych kwotowo świadczeń pieniężnych (art. 481 k.c.).

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 98 i 100 k.p.c. zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu .

Powodom należny jest zwrot kosztów za uwzględnione roszczenie o ochronę dóbr osobistych . Z tego tytułu ponieśli koszty po 300 zł opłaty (1/2) i 720 zł tytułem minimalnej stawki wynagrodzenia pełnomocnika oraz 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa (łącznie po 1037 zł).

W sprawie o zapłatę utrzymali się z 1/3 żądania i winni zwrócić pozwanemu koszty procesy w wysokości po 475zł . Na koszty te składało się 375 zł opłaty od pozwu o zapłatę, 1800zł minimalnego wynagrodzenia pełnomocnika powodów i 1800zł minimalnego wynagrodzenia pełnomocnika pozwanego , łącznie co do każdego z roszczeń pieniężnych 3975 zł.

Należało więc kwotę 1037 zł pomniejszyć o 475 zł i zasądzić na rzecz powodów kwoty po 562 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

/-/ Na oryginale właściwy podpis.-